

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

PIERWSZY AWANS... WYWIAD Z SOKÓLSKĄ POLICJANTKĄ!

Data publikacji 23.07.2018

Starszy posterunkowy Paulina Olechno to Policjantka z Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Sokółce. Chcesz wiedzieć, dlaczego postanowiła zostać policjantką? Zapraszamy do lektury!



W tym roku, podczas obchodów Święta Policji dostałaś swój pierwszy awans. Jak się z tym czujesz?

Mówi się, że w Policji ten pierwszy awans jest najważniejszym dla funkcjonariusza. W tym roku awansowałam na stopień starszego posterunkowego, ale „pagony” nie były moim priorytetem, kiedy dostałam się do służby w tej formacji. Przyznaję, że uroczyste obchody Święta Policji w Łapach, w których uczestniczyłam, były dla mnie wyjątkową chwilą. W galowym umundurowaniu, stojąc na placu wraz z innymi policjantami, kiedy była podnoszona flaga Polski na maszt, a orkiestra zagrała hymn, czułam uroczysty charakter tej chwili.

Zdaję sobie sprawę, że moja kariera zawodowa w służbie dopiero się rozpoczyna. Wiem, że przede mną dużo wyzwań, ale wierzę, że jeśli dalej będę się kierować wartościami dla których wstąpiłam w szeregi Policji, to z pewnością poradzę sobie z przeciwnościami.

Co cię skłoniło do służby w Policji? Czy uważasz, że to praca dla kobiet?

Dużym atutem była stabilność zatrudnienia. Przed służbą w Policji, próbowałam znaleźć pracę na pełny etat, zgodną z moim kierunkiem studiów. Niestety były to rozwiązania czasowe, najczęściej w formie stażu. Z drugiej strony... zawsze chciałam pracować z ludźmi i dla ludzi – uważam, że wtedy praca daje satysfakcję, bo możemy zaangażować się w nią całym sercem. Dla kogoś kto interesuje się pedagogiką niewątpliwym atutem tej służby jest możliwość kontaktu z ludźmi i niesienie im bezpośredniej pomocy w różnych, trudnych sytuacjach życiowych. Spostrzegam, jak to wpływa pozytywnie na mnie, nie tylko podczas służby, ale i poza nią. Rozwijam się na wielu płaszczyznach i nabieram nowych doświadczeń, co mogę wykorzystywać w przyszłości. Innym ważnym aspektem podczas podejmowania decyzji o rozpoczęciu służby w Policji były wartości patriotyczne, którymi kieruję się w życiu

Czy uważam, że jest to zajęcie dla kobiet? Z pewnością tak, bo sama płeć nie warunkuje tego, czy jesteśmy dobrymi policjantami czy nie. Przyznaję, że są wydziały i jednostki, w których lepiej sprawdzają się mężczyźni, ale działa to też w drugą stronę. Wiem, że kobiety potrafią się równie dobrze odnaleźć w służbie w Policji, a w niektórych zadaniach, nawet są lepsze.

Jakie są ścieżki kariery w Policji? Gdzie najbardziej chciałabyś pracować w przyszłości?

Warto jest zobaczyć jak wygląda, a w miarę możliwości spróbować się, podczas służby w różnych wydziałach – pracy na ulicy w tzw. „patrolówce”, w wydziale dochodzeniowo-śledczym lub wydziale ruchu drogowego. Każdy może lepiej radzić sobie w innych zadaniach, więc taka weryfikacja byłaby najlepszym rozwiązaniem. Wachlarz możliwości realizacji siebie i rozwoju jest bardzo szeroki. Trzeba jednak samemu znaleźć określony cel i dążyć do niego. Ja od początku służby miałam to szczęście, że trafiłam tam, gdzie chciałam – do Posterunku Policji w Suchowoli, gdzie pełniłam służbę jako funkcjonariusz komórki patrolowo-interwencyjnej. Od moich kolegów słyszałam, że małe jednostki terenowe Policji są bardzo dobre dla młodych funkcjonariuszy. Niech ktoś nie pomyśli, że dlatego, że jest tam nudno i nie ma co robić! Wręcz przeciwnie. Praca w Posterunku Policji to bardzo szerokie spektrum zdarzeń, z którymi młody policjant się spotyka – zdarzają się bójki, kradzieże z włamaniem, rozboje, interwencje domowe. Dzięki współpracy z doświadczonymi funkcjonariuszami i pomocy przełożonych, szybko uczy się nowych rzeczy takich jak: przeprowadzania oględzin, sporządzania dokumentacji procesowej, przesłuchiwanie świadków, przyjmowania zawiadomień. Taka służba to kuźnia charakterów, gdzie trzeba sobie dać radę – jak jestem na interwencji oddalonej od Sokółki o 50km, wiem, że muszę działać niezwłocznie i skutecznie, bo ewentualne wsparcie przyjedzie po jakimś czasie.

Kiedy myślałam o swojej ścieżce kariery zawodowej w Policji, chciałam połączyć swoje doświadczenie zawodowe oraz wykształcenie pedagogiczne. W przeszłości pracowałam w świetlicy socjoterapeutycznej, więc miałam nadzieję, że uda mi się dostać do Zespołu ds. Prewencji Kryminalnej, Nieletnich i Patologii Wydziału Prewencji w Komendzie Powiatowej Policji w Sokółce. Po dwóch latach służby udało mi się tam przenieść. Teraz mogę jeszcze efektywniej wykorzystywać wiedzę zdobytą na studiach oraz doświadczenie w pracy z młodzieżą.